

Sygn. akt: III AUa 285/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska (spr.)

SSA Lucyna Guderska

Protokolant: sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2012 r. w Łodzi

sprawy (...) **Spółka Akcyjna w Ł. przy udziale zainteresowanych J. M. i S. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o wymiar składek,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi

z dnia 26 października 2011 r., sygn. akt: VIII U 1430/11;

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.**

Sygn. akt: III AUa 285/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 lipca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że miesięczna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne S. P., jako zleceniobiorcy u płatnika składek Centrum (...) S.A. z siedzibą w Ł., wynosi za miesiąc luty 2009 r. - 467 zł.

Decyzją z dnia 7 lipca 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że miesięczna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne J. M., jako zleceniobiorcy u płatnika składek Centrum (...) S.A. z siedzibą w Ł., wynosi: za miesiąc kwiecień 2009 r. - 818 zł; za miesiąc czerwiec 2009 r. - 234 zł; za miesiąc sierpień 2009 r. - 234 zł.

W odwołaniu od powyższych decyzji płatnik składek wniósł o ich uchylenie oraz o zasądzenie kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań.

Zainteresowani S. P. i J. M. poparli odwołanie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 października 2011 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi oddalił odwołania.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 lutego 2009 r. pomiędzy Centrum (...) S.A. a S. P. została zawarta umowa nazwana „umową o dzieło”. Umowa została zawarta na czas jednego dnia, tj. 24 lutego 2009 r. Przedmiotem umowy było odśnieżenie dachu obiektu kina H. w R.. Wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 467 zł, płatną do 10-go dnia następnego miesiąca za czynności wykonane w miesiącu poprzednim. Zgodnie z § 3 umowy, w przypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania zamówienia, zamawiający miał prawo odmowy wypłaty umówionej kwoty wynagrodzenia w całości lub w części. Zgodnie z § 7 umowy, przyjmujący zamówienie mógł powierzyć wykonanie czynności innej osobie, o czym zobowiązany był powiadomić zleceniobiorcę. Za czynności zastępcy przyjmujący zamówienie odpowiadał, jak za swoje własne. Na podstawie zawartej z Centrum Filmowym H. umowy zainteresowany odśnieżał dach kina H. w R.. Odśnieżanie trwało jeden dzień. W odśnieżaniu, poza zainteresowanym, uczestniczyło jeszcze pięć innych osób z tej samej jednostki, w której pracuje zainteresowany. W odśnieżaniu uczestniczył także dowódca zainteresowanego, który nadzorował wykonywanie pracy, dbał o BHP. Pracę rozdzielili sami między sobą. Łopaty, rękawice mieli własne. Z tytułu wykonywania umowy zawartej z Centrum Filmowym H. na okres od 24 do 24 lutego 2009r., zainteresowany nie został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego. **S. P.** od 2003 r. pozostaje w stosunku służby jako funkcjonariusz Państwowej Straży Pożarnej.

W dniu 14 kwietnia 2009 r. pomiędzy Centrum (...) S.A. a J. M. została zawarta umowa nazwana „umową o dzieło”. Umowa została zawarta na okres od 14 do 15 kwietnia 2009 r. Przedmiotem umowy było przeprowadzenie prac ogrodniczych w okolicach kina: regeneracja i pielęgnacja trawników, posadzenie krzewów i drzew, przesadzenie cebulek, dokonanie oprysków i nawożenia, uporządkowanie ogrodu. Wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 818 zł. Zgodnie z § 3 umowy wypłata wynagrodzenia miała nastąpić po wystawieniu rachunku i stwierdzeniu przez zamawiającego terminowego i prawidłowego wykonania zamówionego dzieła. W przypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania zamówienia zamawiający miał prawo odmowy wypłaty umówionej kwoty wynagrodzenia w całości lub w części. Zgodnie z § 7 umowy przyjmujący zamówienie nie mógł powierzyć wykonania czynności innej osobie.

W dniu 22 czerwca 2009 r. pomiędzy Centrum (...) S.A. a zainteresowanym J. M. została zawarta umowa nazwana „umową o dzieło”. Umowa została zawarta na czas jednego dnia 22 czerwca 2009 r. Przedmiotem umowy było przeprowadzenie prac ogrodniczych w okolicach kina: regeneracja i pielęgnacja trawników, posadzenie krzewów i drzew, dokonanie oprysków i nawożenia, uporządkowanie ogrodu. Wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 234 zł. W § 3 umowy strony ustaliły, że wypłata wynagrodzenia jest płatna do 10-go dnia następnego miesiąca za czynności wykonane w miesiącu poprzednim.

W dniu 27 sierpnia 2009 r. pomiędzy Centrum (...) S.A. a zainteresowanym J. M. została zawarta umowa nazwana „umową o dzieło”. Umowa została zawarta na okres od 27 do 28 sierpnia 2009 r. Przedmiotem umowy było prowadzenie prac ogrodniczych w okolicach kina H. w R., tj. dokonanie oprysków drzew i krzewów. Wynagrodzenie zostało ustalone na kwotę 234 zł. Zgodnie z § 3 umowy, wypłata wynagrodzenia miała nastąpić po wystawieniu rachunku i stwierdzeniu przez zamawiającego terminowego i prawidłowego wykonania zamówionego dzieła.

Na podstawie zawartych z Centrum Filmowym H. umów, zainteresowany dokonywał oprysków iglaków w ramach ich leczenia. Takie opryski dokonuje się trzy razy do roku: wiosną, latem i jesienią. Dokonując oprysków, zainteresowany korzystał z własnego sprzętu, środków chemicznych oraz ubrania ochronnego. Pracę tę zainteresowany wykonywał sam. Zgłaszał wejście na teren i zejście z terenu. Wykonaną pracę odbierał kierownik. Zainteresowany dokonywał

także nasadzeń i przesadzeń w ilości około 6-7 sztuk, co zajmowało mu jeden dzień. Z tytułu wykonywania umów zawartych z Centrum Filmowym H. na okresy czasu od 14 do 15 kwietnia 2009 r., 22 czerwca 2009 r. i od 27 do 28 sierpnia 2009 r., zainteresowany nie został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego. **J. M.** z zawodu jest międzynarodowym chirurgiem drzew, ogrodnikiem. Posiada uprawnienia na opryski. Od 2005 r. jest zatrudniony w Zakładzie Usług (...) w R..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał odwołania za niezasadne. Przywołał treść art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 pkt 2, a także art. 9 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r., a nadto art. 66 ust. 1 pkt. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych z dnia 27 sierpnia 2004 r. Zaznaczył, że w sprawie spór dotyczył kwalifikacji prawnej umów nazwanych „umowami o dzieło”, jakie Centrum (...) spółka akcyjna zawarła z S. P. na dzień 24 lutego 2009 r. oraz z J. M. na okresy od 14 do 15 kwietnia 2009 r., 22 czerwca 2009 r. i od 27 do 28 sierpnia 2009 r. Kwestią sporną było to, czy strony istotnie zawarły umowy o dzieło, które nie rodziły obowiązku ubezpieczenia społecznego i ubezpieczenia zdrowotnego, czy też zawarły umowy zlecenia stanowiące tytuł do takich ubezpieczeń. Sąd przywołał następnie art. 743 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. oraz art. 627 k.c. Zaznaczył, że umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy, należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła, a następnie ustalić takie kwestie, jak istnienie stosunku zależności lub podporządkowania pomiędzy zamawiającym, a przyjmującym zamówienie, konieczność osobistego wykonania dzieła, rozkład ryzyka nieosiągnięcia rezultatu. W ocenie Sądu Okręgowego, umów zawartych między odwołującym się płatnikiem, a zainteresowanymi, nie można uznać za umowy o dzieło. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało bowiem, iż rzeczywistą wolą stron umowy było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, ale określone działania były istotne dla realizacji umowy i z tych też działań zainteresowani byli rozliczani. Przedmiotem umowy zawartej pomiędzy odwołującym się płatnikiem, a S. P., było odśnieżenie dachu kina H. w R.. Odśnieżenie trwało jeden - wskazany w umowie dzień - 24 lutego 2009 r. W czynności odśnieżania, poza zainteresowanym, uczestniczyło jeszcze sześć innych osób z jednostki Straży Pożarnej, w której pracuje zainteresowany, łącznie z dowódcą, który nadzorował wykonywanie pracy. Przedmiotem umów zawartych pomiędzy odwołującym się, a J. M., na okresy czasu od 14 do 15 kwietnia 2009 r. i 22 czerwca 2009 r. było przeprowadzenie prac ogrodniczych w okolicach kina H. w R., obejmujących regenerację i pielęgnację trawników, posadzenie krzewów i drzew, przesadzenie cebulek, dokonanie oprysków i nawożenia, uporządkowanie ogrodu. Przedmiotem umowy zawartej na okres od 27 do 28 sierpnia 2009 r. było tylko dokonanie oprysków drzew i krzewów. Zainteresowany korzystał z własnego sprzętu, środków chemicznych, ubrania ochronnego. W ocenie Sądu, ani czynność polegająca na oczyszczeniu dachu ze śniegu, ani czynności polegające na dokonywaniu oprysków krzewów, posadzeniu krzewów i drzew, przesadzaniu cebulek, czy pielęgnacji trawników, nie miały charakteru czynności przynoszących konkretny materialny rezultat, podlegający ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady (art. 637 k.c. - uprawnienia z tytułu rękopisów), lecz w istocie były one realizowane w ramach umów starannego działania, mających charakter umów zlecenia (umów o świadczenie usług). Treścią zobowiązania zainteresowanych nie był określony, konkretny wynik, odpowiadający pewnym z góry ustalonym warunkom, lecz wykonywanie określonych czynności polegających na odśnieżaniu dachu i przeprowadzaniu prac ogrodniczych. Były to umowy starannego działania, mające charakter umowy o świadczenie usług. To za wykonane czynności, a nie za osiągnięcie indywidualnie oznaczonego rezultatu, zainteresowani otrzymali wynagrodzenie. Konkludując, Sąd przyjął, że umowy zawarte przez Centrum Filmowe H. z zainteresowanymi miały charakter umów zlecenia (umów o świadczenie usług), nie zaś umów o dzieło. Wykonywanie pracy na podstawie tych umów rodzi tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. W okresach wykonywania zawartych umów zainteresowany J. M. równocześnie był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych, jako pracownik przez innego płatnika, zaś zainteresowany S. P. pozostawał w stosunku służby jako funkcjonariusz Państwowej Straży Pożarnej, dlatego też z tytułu ich wykonywania należne są jedynie składki na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne.

Apelację od wyroku złożył płatnik składek. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucił mu naruszenie przepisów prawa materialnego, w tym art. 353¹ k.c., art. 627 i art. 734 k.c., poprzez błędne zastosowanie art. 734 k.c. do przedmiotowych umów, do których winien być zastosowany art. 627 k.c. oraz naruszenie art. 353¹ k.c., w myśl którego strony

zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie odwołania i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje według norm przepisanych. W uzasadnieniu podkreślił, iż Sąd I instancji błędnie przyjął, że przedmiotowe umowy łączące ubezpieczonych z płatnikiem składek były umowami, o jakich mowa w art. 735 k.c., nie zaś umowami o dzieło. A. podkreślił w szczególności, iż obaj zainteresowani mieli osiągnąć określony rezultat, a ich zobowiązanie nie sprowadzało się jedynie do starannego działania, i to od tego rezultatu uzależnione było ich wynagrodzenie.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję w kwotach po 120 zł. za każdego z ubezpieczonych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się w rzeczywistości do rozstrzygnięcia, jaki charakter miały zawarte pomiędzy S. P. i J. M., a Centrum (...) S.A., umowy: odpowiednio z dnia 24 lutego 2009 r. oraz z dnia 14 kwietnia 2009 r., 22 czerwca 2009 r. i 27 sierpnia 2009 r. Sąd Okręgowy uznał, że są to umowy o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.), podczas gdy odwołujący – Centrum Filmowe w apelacji wskazywało, iż takie ustalenie Sądu I instancji narusza przepisy w/w artykułu, art. 627 k.c. i wreszcie art. 353¹ k.c., bowiem umowy te należy potraktować jako umowy o dzieło.

Dokonując kontroli rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego pod kątem sformułowanych wyżej zarzutów, Sąd Apelacyjny podzielił ocenę charakteru przedmiotowych umów dokonaną przez ten Sąd. Sąd drugiej instancji nie będzie przy tym powielał rozbudowanych wywodów merytorycznych dotyczących konstrukcji i cech charakterystycznych obydwu rodzajów umów przedstawionych tak przez Sąd Okręgowy, jak i w apelacji, jako że de facto są one zbieżne. Gwoli podkreślenia najbardziej, jak się zdaje istotnej cechy, przypomnieć tylko należy, że umowa o dzieło jest umową rezultatu i jej „zwieńczeniem” musi być określony rezultat, choć oczywiście może on przybrać postać materialną, jak i niematerialną. W przypadku umowy o wykonanie usługi, podstawowe znaczenie ma staranne działanie mające doprowadzić do określonego celu, choć konieczność jego osiągnięcia nie jest akcentowana jako element konstrukcyjny. Sąd I instancji twierdził, że przedmiotowe umowy zobowiązywały ubezpieczonych do dokonania określonych czynności, ale nie akcentowały konieczności osiągnięcia rezultatu. Apelujący podkreślał natomiast, że umowy przewidywały osiągnięcie danego rezultatu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, analiza treści przedmiotowych umów pozwala przyjąć stanowisko zaprezentowane przez Sąd Okręgowy. I tak, S. P. miał wykonać czynność polegającą na odśnieżeniu dachu obiektu kina H. w R., natomiast J. M. miał wykonać następujące czynności: przeprowadzenie prac ogrodniczych w okolicach kina, regeneracja i pielęgnacja trawników, posadzenie krzewów i drzew, posadzenie cebulek, dokonanie oprysków i nawożenia, uporządkowanie ogrodu. Tak użyte sformułowania świadczą o akcencie położonym na dokonywanie określonych działań, takich jak odśnieżanie, czy pielęgnacja ogrodu, nie zaś na osiągnięcie określonego rezultatu – jak chce tego apelant – w postaci oddania zamawiającemu zregenerowanego, opryskanego trawnika lub odśnieżonego dachu. Nie świadczy o tym treść § 1 umów, określających zobowiązanie ubezpieczonych, w żadnym też innym miejscu umowy nie zaznaczono, by powyższe cele musiały być konieczne osiągnięte. Nie chodzi przy tym o to, że uzyskanie rezultatu w postaci zadbanego ogrodu, czy odśnieżonego dachu było dla stron irrelevantne, lecz o to, że strony nie akcentowały w sposób charakterystyczny dla umów o dzieło konieczności pojawienia się takiego rezultatu. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że i w przypadku umów z art. 750 k.c. są one zawierane w pewnym celu, dla osiągnięcia pewnego stanu rzeczy, z tym że nacisk jest kładziony na czynności do niego zmierzające, a nie sam rezultat. Płatnik wskazuje, że strony uzależniły wypłatę wynagrodzenia od osiągnięcia celu. Jednakże wniosek taki wcale nie wypływa z treści umów. Przewidziano w nich bowiem jedynie, że w przypadku niewłaściwego lub nieterminowego wykonania zamówienia, zamawiający ma prawo odmówić wypłaty całości lub części należności. Jeżeli weźmie się pod uwagę sposób, w jaki określono zamówienie: wykonanie czynności odśnieżenia dachu i czynności przeprowadzenia prac ogrodniczych oraz, iż określono czas, na jaki zawarto umowę (a nie na przykład czas, w jakim „dzieło” winno być zrobione), to logiczną jest konkluzja, że sankcja ograniczenia wynagrodzenia jest powiązana ze sposobem działania

ubezpieczonych, a nie z celem, jaki mieliby osiągnąć, choć oczywistym jest, że sposób ów – jeżeli jest on wadliwy – wpływa na ostateczny rezultat ich starań. Warto przy tym zauważyć, że wyżej zaprezentowany passus umowy dotyczący wynagrodzenia świadczy, wbrew temu, co twierdzi apelujący, iż wynagrodzenie to nie było powiązane z osiągnięciem danego wyniku, skoro mowa jest o nienależnym lub nieterminowym wykonaniu zamówienia. W przypadku S. P. warto zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię: otóż tego samego dnia dach odśnieżało wraz z nim jeszcze kilka innych osób i jak on sam wyjaśnił na rozprawie (k. 32 i nie ma tu racji płatnik uważając, że ustalenie to nie wynika z zebranego materiału dowodowego), ich pracę nadzorował dowódca jego jednostki. Tym samym trudno byłoby przyjąć, że zobowiązał się on do osiągnięcia określonego rezultatu, tj. odśnieżenia całego dachu, skoro ten sam rezultat musiałby obciążać także jego kolegów, w dodatku nadzorowanych przez przełożonego. Gdyby były to umowy o dzieło, konieczne byłoby raczej określenie, za który odcinek odpowiada każdy z przyjmujących dzieło do wykonania, tak by możliwy stał się odbiór dzieła co do każdego z nich. W takiej natomiast konfiguracji, tj. wobec zawarcia takich samych umów z wieloma osobami, w których określono jedynie czynności, jakie mają oni wykonać, potwierdzenie znajduje konkluzja, że wszystkie te osoby zawarły umowy o wykonanie usług. Odnosnie zaś J. M., można zauważyć, że do jego obowiązków należało wykonanie prac ogrodniczych, oprysków, pielęgnacja, nasadzenia. I choć skutek jego działań mógł powstać pewien nowy stan rzeczy (pojawienie się nowych drzew, rabatek, trawników, itp.) to jednak rezultat ten, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach tej sprawy (sformułowania umowy, określenie jej przedmiotu jako wykonywanie prac ogrodniczych), nie może być potraktowany jako dzieło.

Reasumując poczynione rozważania, Sąd Okręgowy prawidłowo dokonał kwalifikacji przedmiotowych umów łączących płatnika z ubezpieczonymi i w tym zakresie nie dopuścił się naruszenia przepisów art. 750 k.c. i art. 627 k.c. Nie sposób przy tym dostrzec w takim postępowaniu przez Sąd I instancji naruszenia art. 353¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem, strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego. Jednakże Sąd w żaden sposób nie ingerował w treść tych umów, nie zmieniał jej postanowień. Dokonał jedynie oceny ich charakteru, mając na względzie ich funkcjonowanie, jako ewentualnego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnym. Pamiętać trzeba, że sfera ubezpieczeń społecznych zdrowotnych ma swą specyfikę, wyrażającą się także w silnie zaakcentowanej potrzebie ochrony interesu publicznego, którą Sąd I instancji miał na względzie badając, czy dana umowa stanowi podstawę objęcia ubezpieczeniami.

Na aprobatę zasługują również wywody Sądu I instancji, odnoszące się już bezpośrednio do podstawy prawnej objęcia J. M. i S. P. z tytułu przedmiotowych umów o usługi tylko ubezpieczeniem zdrowotnym. Nie kwestionował ich i nie zgłaszał co do nich żadnych zarzutów także i apelant.

Mając na względzie powyższe uwagi, Sąd Apelacyjny wobec jej bezzasadności, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację Centrum (...) S.A.

O kosztach procesu orzeczono, mając na względzie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. a także § 2 ust. 1 i 2 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002 r., Nr 163, poz.1349 z zm.).

SĘDZIOWIE: PRZEWODNICZĄCA: